

Antoni Jackowski
Aleksandra Witkowska OSU
Zachariasz Jabłoński OSPPE
Izabela Sołjan
Elżbieta Bilaska

**PRZESTRZEŃ SACRUM. GEOGRAFIA KULTURY RELIGIJNEJ W POLSCE
I JEJ PRZEMIANY W OKRESIE OD XVII DO XX W. NA PRZYKŁADZIE
OŚRODKÓW KULTU I MIGRACJI PIELGRZYMKOWYCH.**
Instytut Geografii Uniwersytetu Jagiellońskiego, Kraków 1995, ss. 328.

Książka zawiera siedem rozdziałów poprzedzonych wstępem, napisanym przez prof. Antoniego Jackowskiego. We wstępie autor zaznacza, że migracje z motywów religijnych do miejsc uważanych za święte istniały od początków dziejów ludzkich. Dopiero jednak w XIX w. zaczęła się rozwijać geografia religii, zaś nasilenie tego rozwoju przypada na okres po II wojnie światowej. Gwałtowny rozkwit migracji pielgrzymkowych Polaków nastąpił po wyborze Jana Pawła II na Stolicę Piotrową i z jego pierwszą pielgrzymką do Polski w 1979 r. Zaczęły się wtedy ukazywać pierwsze specjalistyczne prace geograficzne poświęcone pielgrzymkom. Wielkie zasługi na tym polu położył profesor Antoni Jackowski. To dzięki niemu Instytut Geografii UJ stał się centrum badawczym w tej dziedzinie; on właśnie był inicjatorem i współzałożycielem w 1994 r. Zakładu Geografii Religii UJ i Konwersatorium Pielgrzymkowego.

Prof. A. Jackowski jest autorem pierwszych dwóch rozdziałów, które stanowią jakby bazę dla następnych, bardziej szczegółowych tematów, poruszonych w dalszych rozdziałach. Obszerny pierwszy rozdział pt. „Rozwój pielgrzymek w Polsce” (s. 13–44) stanowi syntezę pielgrzymowania Polaków od najdawniejszych czasów aż do naszych dni. Autor wspomina o tradycjach pielgrzymkowych jeszcze z czasów pogańskich, do świątyń, czy też miejsc uznawanych za święte, np. Góra Ślęza (do której wędrowano od VII w. p.n.e.), Łysiec, Radogoszcz, Szczecin, Lednogóra k. Gniezna i in. Przybycie cesarza Ottona III do grobu św. Wojciecha w Gnieźnie w 1000 r. stanowi początek chrześcijańskich pielgrzymek w Polsce. Początkowo w poszczególnych ośrodkach szerzył się kult pustelników, męczenników i świętych (św. Jadwiga Śląska, bł. Kinga i in.). Od XIV w. coraz większą rolę zaczął odgrywać kult maryjny, zwłaszcza od 1382 r., kiedy to Władysław Opolczyk ufundował klasztor na Jasnej Górze i przekazał go wraz z obrazem Czarnej Madonny paulinom.

W XV–XVI w. sanktuaria maryjne, zakładane w strefach granicznych Polski, poprzez katolizację i polonizację, stanowiły czynnik integrujący ludność polską, nawet niezależnie od wyznania, zwłaszcza na terenach wschodnich. W XVII w. ukształtowało się ok. 30 ośrodków pątniczych, których obrazy lub figury Matki B. znane były w całym kraju. Dominującym makroregionem pielgrzymkowym stały się wów-

czas Karpaty ze 113 sanktuariami katolickimi, wśród których rychło na czoło wysuwała się Kalwaria Zebrzydowska. Ruch pielgrzymkowy do sanktuariów powodował rozwój w tychże ośrodkach lub obok nich rzemiosła, które wychodziło naprzeciw pątników. Nic dziwnego, że uroczystościom religijnym towarzyszyły różne imprezy targowe.

Od początku XVII w. celem pielgrzymek stawały się kalwarie. W kalwariach starano się powiązać kult pasyjny z maryjnym, ten bowiem ostatni zdecydowanie przyciągał więcej pielgrzymów. Przykładem jest tutaj Kalwaria Zebrzydowska (założona w 1602 r.), gdzie w 1641 r. postarano się o łaskami słynący wizerunek Matki B., a także Kalwaria Paławska, fundowana w 1668 r., do której sprowadzono cudowny wizerunek już w 1679 r.

Ruch pielgrzymkowy zdecydowanie zmalał w okresie zaborów. Wtedy jednak nastąpiło nieznanne gdzie indziej zjawisko sprzężenia świadomości religijnej ze świadomością narodową. Jak w okresie rozbicia dzielnicowego, tak teraz jeszcze bardziej Kościół stał się najważniejszym czynnikiem jednoczącym naród. Powstaje wtedy „pątnictwo narodowe” do ośrodków związanych z historią Polski – do Gniezna, Krakowa, Warszawy, Wilna (s. 25). Sanktuaria przyczyniały się do umacniania więzi religijnych, lokalnych, regionalnych i narodowych, krzewiły język i kulturę polską.

W okresie międzywojennym – jak zresztą i poprzednio – najwięcej pielgrzymów przyjmowała Jasna Góra; w 1938 r. zarejestrowano tu blisko 1 milion pątników, zatem prawie tyle, ile w tym czasie przybywało do Lourdes (1,2 mln osób). Jasna Góra miała w tym czasie zasięg ogólnoświatowy. Natomiast Kalwaria Zebrzydowska i Wilno miały zasięg europejski.

Ruch pątniczy został zahamowany w czasie drugiej wojny światowej, jednakże w niewielkich grupach lub indywidualnie pątnicy udawali się do sanktuariów, przede wszystkim do Częstochowy. Ewenementem było, że przez cały okres okupacji urządzana była pielgrzymka z Warszawy do Częstochowy, choć tylko w niewielkiej grupie.

W 1946 r. przybyło na Jasną Górę prawie 2 miliony pątników w związku z poświęceniem narodu Niepokalanemu Sercu Maryi. Licznie pielgrzymowano też do innych ośrodków maryjnych.

Autor podkreśla, że po drugiej wojnie światowej znalazło się w Polsce wiele nowych ośrodków kultu na skutek zmian granic, a także związanych z przeniesionymi wizerunkami Matki B. z dawnych ziem wschodnich. Fenomenem w skali światowej były liczne koronacje, których w latach 1962–1992 dokonano aż w 100 miejscowościach; wpływ na to miały obchody milenium chrztu Polski.

Profesor A. Jackowski słusznie podkreślił, że pielgrzymki stanowiły ważny element integracji narodowej Polaków. Obecnie można już mówić nawet o integracyjnej funkcji pielgrzymek w skali kontynentu europejskiego, a nawet świata. Przykładem jest spotkanie 1,7 miliona młodych pątników z Janem Pawłem II w 1991 r. na Jasnej Górze.

Autor pisze również o pielgrzymowaniu Polaków do sanktuariów zagranicznych i to od samego początku naszych dziejów. Do końca XII w. te wyjazdy przewyższały nawet pątnictwo krajowe, chociaż uczestnikami byli prawie wyłącznie przedstawiciele zamożnych sfer społeczeństwa. Bardzo cenne są również informacje na temat pielgrzymowania prawosławnych mieszkańców dawnej czy też obecnej Rze-

czypospolitej do Poczajowa (s. 15, 19, 29, 34, 35), Grabarki i Jabłecznej (s. 44). Autor informuje nawet o pielgrzymowaniu cyganów polskich do Rywałdu Królewskiego (s. 34) i Tatarów polskich do świętych miejsc muzułmańskich w Łowczycach i Sieniawcach (s. 36).

Bogate i bardzo cenne informacje zawiera drugi obszerny rozdział pt. „Współczesne migracje pielgrzymkowe w Polsce” (s. 45–86), napisany również przez prof. A. Jackowskiego. Autor informuje, że ok. 220–240 mln osób pielgrzymuje rocznie do ośrodków kultu religijnego o zasięgu ponadregionalnym; z tej liczby ok. 150 mln, czyli 60–70 % stanowią chrześcijanie, 20–30 mln hinduiści, a ok. 40 mln wyznawcy islamu. W chrześcijaństwie główne miejsca pielgrzymkowe to: Rzym (ok. 8 mln), Lourdes (5–6 mln), Częstochowa (4–5 mln). W Polsce rejestruje się ponad 500 sanktuariów pielgrzymkowych, z których ok. 430 stanowią sanktuaria maryjne. Autor wylicza pięć ośrodków, które mają zasięg międzynarodowy: Częstochowa, Niepokalanów, Warszawa (groby ks. Jerzego Popiełuszki i kardynała Stefana Wyszyńskiego), Kalwaria Zebrzydowska oraz Oświęcim. Zasięg krajowy ma również pięć sanktuariów, ponadregionalny – 25, regionalny – 134, a lokalny – 330. Szczególnie gęsta jest sieć ośrodków pielgrzymkowych na terenie Karpat. Z obliczeń autora wynika, że w migracjach pielgrzymkowych uczestniczy obecnie 5–7 milionów osób rocznie, czyli ponad 15 % ludności Polski. Główne centrum pielgrzymkowe stanowi oczywiście Jasna Góra, którą rocznie odwiedza od 1979 r. (pierwsza wizyta Jana Pawła II w Polsce) średnio 4–5 mln osób. z tego ok. 400 tysięcy to obcokrajowcy z blisko 100 krajów.

Prócz Jasnej Góry prof. A. Jackowski analizuje również ruch pątniczy do niektórych innych ośrodków kultu o zasięgu międzynarodowym, krajowym, czy nawet regionalnym. We wszystkich tych ośrodkach natężenie ruchu pątniczego przypada na dni związane z odpustami w tych sanktuariach; autor zarejestrował 470 takich dni odpustowych. Szczyt przybywania pielgrzymów do sanktuariów przypada na miesiące maj–wrzesień, w tym bowiem czasie obchodzona jest większość wspomnianych odpustów.

Bardzo cenne są uwagi autora na temat przekształcania się struktury wiekowej i społecznej uczestników pielgrzymek w Polsce. Na przełomie lat siedemdziesiątych i osiemdziesiątych nastąpiło radykalne „odmłodzenie” i obecnie ponad 50 %, a niekiedy nawet 90 % pielgrzymów to młodzież szkół średnich i studenci. Ciekawym jest także spostrzeżenie, że coraz większy odsetek stanowią pielgrzymi pochodzący z miast i aglomeracji miejsko–przemysłowych. Podkreślić też należy coraz liczniejsze przyjazdy do Polski pielgrzymek zagranicznych. Szacuje się, że rocznie odwiedza Polskę ok. 600 tysięcy obcokrajowców z ponad 100 krajów. Autor omawia także szlaki pieszych, autokarowych, kolejowych, a nawet rowerowych wędrówek religijnych do sanktuariów, zwłaszcza na Jasną Górę. Słusznie przy tym podkreśla, że rozwój pielgrzymowania jest ograniczony ze względu na brak wykształconej infrastruktury, a przede wszystkim wystarczającej bazy noclegowej. Analizuje także wyjazdy pielgrzymkowe Polaków za granicę, zwłaszcza do Rzymu, Lourdes i Fatimy. Kościół prawosławny w Polsce ma jeden ośrodek pątniczy o zasięgu międzynarodowym (Grabarka), jeden o zasięgu krajowym (Jabłeczna) i ok. 15 o zasięgu regionalnym. Z obliczeń prof. Jackowskiego wynika, że każdego roku ponad 100 tysięcy wyznawców prawosławia polskiego pielgrzymuje do wspomnianych ośrodków swego kultu; stanowi to ponad

20 % ogółu polskich wyznawców prawosławia (s. 79). Autor wysuwa również na przyszłość szereg postulatów dla usprawnienia pielgrzymowania w Polsce. Postuluje przystosowanie miejscowości do przyjmowania pątników, zagospodarowanie szlaków pielgrzymkowych, usprawnienie komunikacji do sanktuariów, mając na uwadze również tzw. „pielgrzymki specjalistyczne”, głównie chorych, tego bowiem rodzaju pątnictwo z pewnością będzie się rozwijać.

Autorowi należy wyrazić uznanie za liczne mapy, zestawienia, wykresy, które w sposób poglądowy ukazują omawiane migracje pielgrzymkowe i wagę tego zagadnienia.

Autorką dwu następnych rozdziałów jest profesor na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Aleksandra Witkowska OSU. Rozdział pierwszy nosi tytuł: „Uroczyste koronacje wizerunków maryjnych na ziemiach polskich w latach 1717–1792” (s. 87–103). Autorka podaje, że przyozdabianie obrazów koroną lub wieńcem, jako symbolem władzy, współgrało z przedstawianiem Matki Bożej jako Królowej. Właściwe koronacje rozpoczęły się dopiero w XVII w., od czasu, gdy w 1636 r. książę Aleksander Sforza Pallavicino zdeponował na rzecz Kapituły św. Piotra w Watykanie fundusz przeznaczony na uroczyste koronacje najślawniejszych obrazów maryjnych i zalecił tej Kapitulie troskę o zachowanie tego zwyczaju. Jeszcze w XVII w. ustalono postulaty, które należało wypełnić przy podejmowaniu starań o koronację obrazu. Do połowy XX w. zostało uroczystie ukoronowanych ponad 1500 wizerunków maryjnych.

Na ziemiach polskich w czasokresie zakreślonym w tytule artykułu (1717–1992), czyli w ciągu 275 lat dokonano 159 aktów koronacyjnych. W czasokresie tym autorka wyszczególnia cztery okresy: 1/ od 1717 r. czyli od pierwszej koronacji wizerunku częstochowskiego do końca XVIII w.; 2/ okres zaborów, czyli cały XIX w. aż do końca pierwszej wojny światowej, kiedy to liczba koronacji wyraźnie maleje; 3/ trzeci okres to czasy międzywojenne i drugiej wojny światowej i wreszcie 4/ okres czwarty po drugiej wojnie światowej do naszych czasów, charakteryzujący się wzmożoną ilością koronowanych obrazów, zwłaszcza po 1966 r., co wiązało się z maryjnym programem obchodów Milenium Chrztu Polski. Artykuł jest bogato ilustrowany wykresami, zestawieniami i wreszcie wykazem miejscowości, w których dokonała się koronacja wizerunku Matki B. W załączniku do tego rozdziału autorka wyszczególniła chronologicznie miejscowości, w których dokonano koronacji, zgodnie z przyjętym przez siebie czwórpodziałem; całość została uplastyczniona mapami Polski przedrozbiorowej, ziem polskich w czasie rozbiorów, w latach międzywojennych i po drugiej wojnie światowej, z naniesionymi wszędzie miejscowości z koronowanymi wizerunkami.

Rozdział drugi (czwarty z kolei w prezentowanej książce) prof. A. Witkowska zatytułowała: „Maryjne loca sacra na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej w początkach XIX wieku” (s. 105–121). W Polsce trwają prace nad przygotowaniem historycznego atlasu ośrodków kultu maryjnego. Autorka analizuje tylko jeden przekrój chronologiczny tego zagadnienia, a mianowicie lata dwudzieste XIX w. Próbuje ukazać pełny rejestr loca sacra we wspomnianym okresie, zastrzega jednak możliwość pewnych zmian w przypadku dotarcia do nie wykorzystanych w pełni archiwaliów, zwłaszcza z terenów wschodnich, włączonych po 1772 r. do Cesarstwa Rosyjskiego. Ok. 1825 r. na terenie dawnej Rzeczypospolitej znajdowało się 1052 maryjnych loca

sacra. Ośrodki kultu maryjnego w zdecydowanej przewadze występowały na terytorium dawnej Korony, zwłaszcza w południowych regionach Małopolski i południowo-zachodniej części Wielkopolski. Jest to zrozumiałe, bo na tym terenie była najstarsza i dobrze rozwinięta sieć kościołów parafialnych i fundacji klasztor-nych. Natomiast na ziemiach litewsko-ruskich ekspansja zakonów żebraczych w XVII i XVIII w. w kierunku wschodnim i południowym wyznacza rozmieszczenie maryj-nych ośrodków kultowych. Po rozbiorach ponad połowa (53, 6 %) miejsc kultowych znalazła się w granicach zaboru rosyjskiego, czyli na terenie Królestwa Polskiego i ziem włączonych do Rosji. Do XVII w. – stwierdza autorka – zdecydowanie prze-ważały maryjne loca sacra powiązane z miejskimi kościołami klasztornymi. W oma-wianym okresie XIX w. sytuacja zmieniła się radykalnie. Duży wpływ na to miały kasaty klasztorów na ziemiach polskich po powstaniu listopadowym i styczniowym; ośrodki maryjne zostały w większości przejęte wtedy przez duchowieństwo diecez-jalne, niektóre zaś przestały istnieć. Wspaniałą ilustracją omawianego przez autor-kę tematu są sporządzone przez nią mapy obrazujące ilość ośrodków maryjnych na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej ok. 1825 r. (s. 112), w metropoliach (s. 115) oraz diecezjach (s. 116), znajdujących się na tymże terenie. Ukazuje również wykresy ośrodków kultu maryjnego w stosunku do liczby kościołów (s. 113), znajdujących się w miastach i wsiach pod patronatem diecezjalnym i zakonnym (s. 117, 118). Do opracowania autorka dołączyła dwa cenne załączniki. Pierwszy, pt. „Ośrodki kultu maryjnego na ziemiach dawnej Rzeczypospolitej i Śląska w początkach XIX w.” (s. 235–276), wylicza ośrodki (1052) w poszczególnych diecezjach w ujęciu alfabetycznym zarówno samych diecezji, jak i ośrodków w nich się znajdujących. Osobne mapy ukazują ośrodki kultu maryjnego na ziemiach Królestwa Polskiego (s. 277), ziemiach włączonych do Rosji (s. 281), ziemiach zaboru austriackiego (s. 284), a także pruskiego (s. 287) z indeksami nazw w ujęciu alfabetycznym. Drugi cenny załącznik (s. 291–294) to osiem map ziem dawnej Rzeczypospolitej, ukazujących ośrodki ma-ryjne będące pod patronatem ważniejszych zakonów.

Jasna Góra była i jest najważniejszym centrum pielgrzymkowym w Polsce; po Rzy-mie i Lourdes stanowi również najliczniej odwiedzane sanktuarium w chrześcijań-stwie. Dogłębną analizę ruchu pielgrzymkowego na Jasną Górę w latach międzywo-jennych przeprowadził dr Zachariasz S. Jabłoński OSPPE w opracowaniu stanowią-cym piąty rozdział omawianej książki, pt. „Dynamika ruchu pielgrzymkowego na Jasną Górę w okresie II Rzeczypospolitej” (s. 123–176). O. Jabłoński od szeregu lat zajmuje się fenomenem pątniczym, jakim jest Jasna Góra i opublikował na ten temat kilkadziesiąt prac. W opracowaniu niniejszym o. Jabłoński skoncentrował się na ilości pielgrzymek, liczbie osób w nich uczestniczących, a także określeniu zasięgu geogra-ficznego. Podstawowe dane czerpał z Archiwum Paulinów na Jasnej Górze; wykorzy-stał również dane z archiwów państwowych w Częstochowie i Krakowie oraz informac-je zamieszczane w 86 periodykach i to nie tylko kościelnych. Zestawienia i wnioski przez niego wyciągane mają zatem duży stopień wiarygodności. Z jego wyliczeń wyni-ka, że w latach 1918–1939 przybyło na Jasną Górę 19 340 pielgrzymek, w których bra-ło udział 4 803 062 pątników (s. 128 tab. 1). W omawianym okresie ruch pielgrzymko-wy stale się wzmacniał i w 1938 r. osiągnął liczbę ok. miliona pątników. W dwudziestoleciu tym zmniejszała się liczba pielgrzymów pieszych na korzyść pątni-

ków przybywających pociągami. Najwięcej pielgrzymek i pielgrzymów przybywało z diecezji położonych najbliżej Częstochowy, a więc z samej częstochowskiej, warszawskiej, łódzkiej, kieleckiej, sandomierskiej, krakowskiej i wrocławskiej (s. 137 ryc. 2, s. 138 ryc. 3, s. 139 tab. 2). Autor przeanalizował także strukturę demograficzno-społeczną uczestników pielgrzymek, choć napotkał tutaj duże trudności (s. 145–159). Wziął pod uwagę wiek pielgrzymów (dzieci, młodzież), płeć (kobiety, mężczyźni), a także warstwy społeczne (robotnicy, chłopci, rzemieślnicy, mieszczaństwo, inteligencja, bractwa i stowarzyszenia kościelne, zaangażowanie zakonów i duchowieństwa), ale i w tej dziedzinie brak pełnych danych dla dokonania dokładnych zestawień. Prestiż Jasnej Góry podnosiły Konferencje Episkopatu Polski, których 13 odbyło się tutaj w latach 1920–1938. Bardzo szczegółowo autor przeanalizował „Udział archidiecezji krakowskiej w jasnogórskim ruchu pielgrzymkowym” (s. 159–176). W latach 1926–1939 z 21 dekanatów archidiecezji krakowskiej przybyło na Jasną Górę 1 486 pielgrzymek i 273 548 pątników (s. 167 tab. 5). W dołączonym aneksie (s. 295–304) autor wyliczył 205 miejscowości i parafii archidiecezji krakowskiej (w tym 28 miast i 177 wsi), z których przybywali pielgrzymi do Częstochowy.

Karpaty już w XVI–XVII w. stanowiły – jak zaznaczył prof. A. Jackowski (s. 19) – wykształcony makroregion pielgrzymkowy. Dobrze się stało, że szczegółowego opracowania tego tematu podjęła się mgr Izabela Soljan, asystent w Zakładzie Geografii Religii Instytutu Geografii UJ. Jej praca pt. „Karpaty jako makroregion pielgrzymkowy” stanowi szósty rozdział prezentowanej książki (s. 177–200). Autorka podkreśliła, że tradycje pątnicze w Karpatach sięgają XI w. i związane były z kultem św. Andrzeja Świerada (Tropie), w XIII w. z kultem bł. Kingi (Stary Sącz) i in. Początki kultu maryjnego przypadają na XV w. W XVII w., pod wpływem zainteresowania pielgrzymkami do Ziemi Świętej, powstają kalwarie (Zebrzydowska i Pałacowska), które poprzez tzw. osiedla kalwaryjne powodowały przekształcenia lokalnego krajobrazu. Po pierwszym rozbiórce Polski karpaccy region znalazł się pod panowaniem austriackim, w którym system józefiński utrudniał funkcjonowanie sanktuariów i organizację pielgrzymek. W drugiej połowie XIX w. nastąpiło ożywienie życia religijnego, czego wyrazem były koronacje cudownych wizerunków maryjnych. Na przełomie XIX i XX w. tworzą się w tym regionie nowe ośrodki kultowe, które po drugiej wojnie staną się centrami pielgrzymkowymi (np. Wiktorówki, Szczyrk, Dębowiec); rozwijają się wtedy również sanktuaria, które od wieków były celem pielgrzymek (Ludźmierz, Limanowa, Myślenice, Tuchów, Rychwałd i in.). Na terenie Karpat istnieje obecnie ok. 130 ośrodków pielgrzymkowych w granicach 5 diecezji: krakowskiej, bielsko-żywieckiej, tarnowskiej, rzeszowskiej i przemyskiej. 80 % ośrodków związanych jest z kultem maryjnym, inne to sanktuaria „pańskie” lub poświęcone kultowi świętych. Autorka słusznie podkreśliła widoczny tutaj regionalizm kultowy, przejawiający się choćby w tytułach nadawanych poszczególnym wizerunkom maryjnym. Głębszej analizie poddała autorka większe ośrodki pielgrzymkowe, jak Kalwaria Zebrzydowska, Kalwaria Pałacowska, Tuchów, Ludźmierz, Krzeptówki, Dębowiec i in. Trzy mapy, zamieszczone w tekście, ukazujące ośrodki kultowe w regionie karpaccy w połowie XVIII w. (s. 183), na początku XX w. (s. 188) oraz w 1994 r. (s. 191), stanowią plastyczne zobrazowanie podjętego tematu. Do opracowania autorka dołączyła trzy aneksy, które wyliczają miejscowości nanie-

sione na wzmiankowane mapy, podając przy tym wezwanie kościoła i obiekt kultu. W pierwszym wypadku autorka wyliczyła 60 miejscowości (s. 305–309), w drugim – 53 (s. 311–314) i w trzecim – 76 (s. 315–319).

Ostatni (siódmy) rozdział prezentowanej książki stanowi opracowanie mgr Elżbiety Biłskiej pt. „Przemiany kulturowych i religijnych funkcji kalwarii w Polsce” (s. 201–220). Autorka jest dobrze zorientowana w tym temacie, jej bowiem zainteresowania badawcze, jako doktoranta w Międzywydziałowym Zakładzie Studiów Europejskich UJ i Zakładzie Geografii Religii Instytutu Geografii UJ, koncentrują się wokół polskich kalwarii. Przedmiotem tego opracowania jest analiza funkcji i oddziaływanie kalwarii na sferę kulturową i religijną. Na obecnym obszarze Polski znajdują się 52 kalwarie (s. 203 ryc. 1). Autorka podkreśla, że kalwaria jest przede wszystkim symbolem i dlatego symbolikę kalwarii trzeba oprzeć na informacjach o krajobrazie jerozolimskim i pojęciu „wzór Jerozolimy”. Należy zwrócić uwagę nie tylko na budowle sakralne Jerozolimy, ale także na ukształtowanie powierzchni, a więc dolinę rzeki (Cedron), wzgórze (Kalwaria, Góra Oliwna). Symbolikę tworzyły także kaplice–stacje Męki Pańskiej, w różnej ilości w polskich kalwariach. Krajobraz i zespół kaplic stanowiły doskonałą scenę dla teatru religijnego. Kalwarie w XVII w. miały również wpływ na rozwój osadnictwa; powstawały tzw. miasteczka kalwaryjne, czyli osiedla zagospodarowywane planowo (np. Wejherowo, Kalwaria Pałacowska, Wambierzyce) lub powstające spontanicznie, bezplanowo (Kalwaria Zebrzydowska). Kalwarie zaznaczyły swoją obecność w literaturze i w folklorze regionu, z ich powstaniem związanych jest bowiem wiele legend i podań ludowych. Wszystkie te elementy wyznaczają funkcje kulturotwórcze kalwarii. Funkcje religijne kalwarii przejawiały się przede wszystkim w tym, że były one ośrodkami, przynajmniej pierwotnie, kultu pasyjnego. Z chwilą pojawienia się w nich cudownego wizerunku Matki Bożej kult maryjny stawał się w nich dominującym, co wyrażało się w odpustach, związanych ze świętami maryjnymi, nabożeństwach, zwanych Dróżkami Matki Bożej, ceremoniach Pogrzebu i Triumfu Matki Bożej. Nabożeństwa dróżkowe, pasyjne i ku Jej czci kształtowały nowy typ religijności. Można mówić o fenomenie kalwarii, gdyż wrosły w polską tradycję kulturową i religijną, zwłaszcza ludową.

Uznanie należy wyrazić redaktorowi technicznemu Marianowi Drązkowi za doskonale, bardzo czytelne przedstawienie licznych map, zestawień, wykresów, a także za piękne graficzne opracowanie okładki.

Książka ta stanowi cenne źródło informacji dla geografów religii, historyków, socjologów, etnologów, badaczy religii, folkloru itp., a także dla duszpasterzy poszczególnych sanktuariów, jako źródło danych często o własnym sanktuarium i porównawczo innych sanktuariów. Stanowi jednak dopiero etap wstępny. Narzuca się potrzeba opracowania dziejów wszystkich ważniejszych ośrodków pielgrzymkowych, wraz z ich specyfiką co do gromadzących się pielgrzymów, odprawianych tam nabożeństw, odpustów (ten temat ma być podjęty w trzecim numerze „Peregrinus Cracoviensis” – s. 62 przyp. 18), zwyczajów, pieśni, misteriiów, podań ludowych, legend itp. Takie szczegółowe opracowania pozwolą na dokonanie syntezy w skali całego kraju. Istnieje uzasadniona nadzieja, że centrum badawcze w Instytucie Geografii UJ, pod kierunkiem prof. A. Jackowskiego, poprowadzi nadal dogłębne badania w tej dziedzinie.